

# Mistrzowie rugby z całej Polski na plaży miejskiej

**WYDARZENIE** || Na plaży Centrum Rekreacyjno-Sportowego Ukiel w Olsztynie już po raz czwarty odbędzie się turniej plażowego rugby. O zawodach rozmawiamy z Henrykiem Pachem, prezesem Warmińsko-Mazurskiego Okręgowego Związku Rugby.

## – To już czwarta edycja turnieju rugby na plaży.

– Turniej z roku na rok rozbija się i przyjeżdża do nas coraz więcej utytułowanych załóg. W pierwszym turnieju wzięło udział kilka, a w tej chwili zgłosiło się już jedenaście załóg męskich oraz sześć kobiecych. Przyjadą zawodnicy różnych klubów, między innymi Legii Warszawa i AZS-u Warszawa. Będzie też Lechia Gdańsk, wielokrotni mistrzowie Polski. To jeden z najstarszych i najbardziej utytułowanych klubów rugby w Polsce. Swoją rolę zapowiedziały również załogi z Rosji, Litwy i Francji. Liczba zgłoszeń tylko potwierdza, że zawodnicy cenią ten turniej.

## – Jak podkreślali w ubiegłym roku zawodnicy rugby z innych miast, Olsztyn cenią za klimat imprezy. Niewiele jest takich miast w Polsce, gdzie mecz rugby odbywa się kilka kroków od jeziora.

– Tak, a w dodatku panuje tutaj zawsze miła, rodzinna atmosfera. Lepszego klimatu nie ma nigdzie. Wspañale miejsce i widowiskowe zmagania stanowią gwarancję udanej i niezapomnianej imprezy. Mamy nadzieję, że przyciągnie grono nowych

wielbicieli tej dyscypliny sportowej. Z kolei drużynom rugby nasze wydarzenie tak przypadło do gustu, że przyjeżdżają tutaj całymi rodzinami. Widać, że u nas czują się bezpiecznie i są szczęśliwi, skoro przyjeżdżają tutaj całymi rodzinami. To najlepsza ocena, jaką mogą nam wystawić.

## – Dzięki wam rugby staje się popularne. Czy po każdym turnieju przybywa wam chętnych do trenowania?

– Absolutnie. Młodzież garnie się do rugby. Jest już kolejka do tworzenia nowych klubów młodzieżowych. Zaczynamy treningi od czwartej klasy szkoły podstawowej, a zainteresowanie naszą dyscypliną rośnie. Około 200 młodych ludzi trenuje w klubach, m.in. Rugby Team Olsztyn, w Purdzie, Stawigudzie, Olsztynku czy też w Rychlikach koło Pasłęka.

## – Ostatnio rozmawialiśmy przy okazji sprzątania stadionu przy ulicy Gietkowskiej, który docelowo ma stać się miejscem treningów rugbyistów.

– Właśnie dopracujemy warunki umowy z miastem, więc teraz już wiadomo, że będziemy dzierżawić



Fot. Kamil Foryś

Turniej plażowego rugby odbędzie się po raz czwarty

teren. To dla nas ważne, bo już za chwilę chcemy ruszać z imprezami i turniejami. Kalendarz już się wypełnił, ale teraz ogrom pracy przed nami. Trzeba wyrównać płytę boiska. Na ten cel mają rzucić się wszystkie kluby zaangażowane w to przedsięwzięcie, zdobędziemy też sponsorów. A nie możemy narzekać na brak zaangażowania. Na rzecz tego stadionu

udzielają się sekcja futbolu amerykańskiego AZS UWM Olsztyn Lakers, Stomilanki Olsztyn i oczywiście nasi rugbyści z m.in. Rugby Team Olsztyn. Niektórzy pytali: jak wy się pogodzicie? Udało się. Wszyscy są fantastycznymi, pracowitymi ludźmi. My staramy się zjednoczyć kluby, sportowców. Nasze działania mają przywrócić stadion mieszkańcom Zatorza. To

ma być nasze wspólne dzieło. Musimy się pospieszyć, bo mamy już wiele zaplanowanych wydarzeń. Pierwszego września odbędzie się tutaj Dzień Rodziny Zatorza.

## – Rugbyści i zawodnicy futbolu amerykańskiego AZS UWM Olsztyn Lakers złożyli wniosek do olsztyńskiego budżetu obywatelskiego w sprawie pozyskania pieniędzy na stworzenie płyty boiska. Wniosek znalazł się na liście projektów zintegrowanych. Ma tam powstać między innymi drenaż, system nawadniania, ogrodzenie boiska i złącze kablowo-pomiarowe. A w przyszłości?

– Tak jak wspomniałem, ten stadion znów ma służyć mieszkańcom. To stadion Zatorza. Amnie marzy się, abym mógł w przyszłości usiąść na trybunie i podziwiać, jak młodzi grają w turniejach, pną się w górę. W przyszłości w Olsztynie chcemy też zorganizować turniej rugby na wodzie.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ  
k.jankow@gazetaolsztyńska.pl

\* Ukiel Beach Rugby Cup już 21 i 22 lipca na plaży nr 2 CRS Ukiel. Wstęp wolny.



Fot. Archiwum prywatne



Henryk Pach: Liczba zgłoszeń potwierdza, że zawodnicy cenią ten turniej.

# Olsztyńscy brydżyści z wypukłymi kartami po medale

**BRYDŻ** || Kolejny znaczący sukces odnieśli niedawno zawodnicy Olsztyńskiego Klubu Sportowego Warmia i Mazury. Tym razem w Ustce podczas mistrzostw Polski par na maxy oraz w drużynowych mistrzostwach kraju niewidomych i niedowidzących.

Przez 24 lata działalności zawodnicy sekcji brydża sportowego OKSWiM przysporzyli swojemu klubowi mnóstwo chwil chwwały. Nie bez znaczenia jest tu, oczywiście, osoba prezesa i założyciela klubu Piotra Łożyńskiego, który sam jest zapalonym brydżystą i osiągnął w tej dyscyplinie sporo sukcesów. Zawodnicy sekcji od wielu lat są w krajowej czołówce, a w ostatnich latach wręcz zdominowali tę dyscyplinę sportu wśród niewidomych i słabowidzących. Olsztyńscy brydżyści mają w dorobku już kilkanaście



Zawodnicy sekcji od wielu lat są w krajowej czołówce, a w ostatnich latach wręcz zdominowali tę dyscyplinę sportu wśród niewidomych i słabowidzących.



Fot. Archiwum prywatne

Tomasz Stopierzyński (tu z wnuczkami Matyldą i Klementyną) zdobył ostatnio aż trzy medale Mistrzostw Polski

złotych medali zdobytych m.in. w drużynowych mistrzostwach Polski.

Trenerem i jednym z najlepszych zawodników klubu Warmia i Mazury jest Tomasz Stopierzyński, który przyłożył rękę do ostatnich sukcesów brydżystów z Olsztyna. Najpierw zdobył w Ustce srebro indywidualnych mistrzostw kraju niewidomych i słabowidzących (lepszy od niego okazał się tylko... elblązanin Andrzej Fronczak), a ostatnio – tym razem już wspólnie z klubowymi kolegami Andrzejem Suderem, Zdzisławem Ratajczakiem, Jerzym

Czeszewskim i Zbigniewem Kozakiewiczem – wywalczył złoto w drużynowych mistrzostwach Polski. Drugie miejsce w kolejnej mistrzowskiej imprezie zorganizowanej w Ustce przypadło natomiast brydżystom z Elbląga. Jakby tego było mało, na koniec Tomasz Stopierzyński wystartował razem z Jerzym Czeszewskim w mistrzostwach Polski par na maxy i... po raz kolejny to brydżyści z Olsztyna okazali się najlepsi! W tej rywalizacji drugie miejsce zajęła para olsztyńsko-elbląska Zbigniew Kozakiewicz/Andrzej Fronczak.

Lech Janka